

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w Ż. o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności, w pkt I – pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, I Wydział Cywilny z dnia 8 sierpnia 2007 roku, sygn. akt I ACa 460/07 zmieniający wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, Wydział XVI Gospodarczy z dnia 4 października 2006 roku, sygn. akt XXVI GC 198/06, zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 8 stycznia 2015 roku; w pkt II - pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz w pkt III – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.902,65 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (wyrok – k. 230).

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco: wyrokiem z dnia 4 października 2006 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XVI GC 198/06 zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz powoda (...) S.A. (H.) kwotę 140.973,40 euro z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2004 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 37.493,30 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na skutek apelacji Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2007 roku zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powoda (...) S.A. w B. na rzecz pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwotę 7.200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 5.430,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję. Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2014 roku nadano wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 sierpnia 2007 roku klauzulę wykonalności. Wyrokiem z dnia 7 września 2007 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi, w sprawie sygn. akt I ACa 382/07 zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 stycznia 2007 roku, sygn. akt X GC 383/06 w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od (...) S.A. z siedzibą w B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. kwotę 2.630,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. W dniu 21 kwietnia 2008 roku (...) S.A. w B. otrzymała pismo podpisane nazwiskiem członka zarządu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. wraz z pieczętką firmową - wzywające do zapłaty kwoty 15.260,00 złotych (4385,06 Euro, według kursu NBP z dnia 4 kwietnia 2008 roku) z tytułu kosztów postępowania I ACa 382/07 – kwota 2.630,00 złotych, I ACa 460/07 – 12.630 złotych w terminie 14 dni na wskazany rachunek bankowy. W dniu 6 maja 2008 roku (...) S.A. w B. zapłaciła kwotę 4.385,06 euro na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W dniu wykonywania w/w przelewu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. nie przysługiwały żadne wymagalne bądź niewymagalne, ale zaakceptowane przez (...) SA w B. wierzytelności za wyjątkiem kosztów postępowania zasądzonych wyrokami sygn. akt I ACa 382/07 i sygn. akt I ACa 460/07.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, których prawdziwość (za wyjątkiem pisma z dnia 14 kwietnia 2008 roku) nie była przez strony kwestionowana.

Co do kwestii złożenia podpisu przez K. D. (1) pod pismem z dnia 14.04.2008 r. wzywającym do zapłaty i autentyczności jego podpisu – Sąd I instancji uznał, że w świetle twierdzeń stron postępowania, faktów niespornych oraz treści art. 451 k.c. pismo to nie ma istotnego znaczenia w sprawie, o czym szczegółowo poniżej. Niezależnie od powyższego stanowiska, zdaniem Sądu wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego na okoliczność autentyczności podpisu złożonego pod tym dokumentem należało uznać także za spóźniony. Od początku postępowania pismo było załączone przez stronę powodową. Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 6 listopada 2015 roku po przedłożeniu oryginału dokumentu przez pełnomocnika powoda, K. D. (1) wyraźnie wskazał „wygląda na to, że jest to mój podpis”. Na kolejnym terminie rozprawy, pomimo niezmienionego materiału dowodowego stwierdził jednak, że „jest to podpis bardzo podobny do mojego, ale nie mogę jednoznacznie stwierdzić, że to mój podpis” (k.220) Na tym terminie rozprawy pełnomocnik pozwanego złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Biorąc

więc pod uwagę pierwotnie zajęte stanowisko i niekwestionowanie podpisu, a jedynie kwestionowanie samodzielnego spisania jego treści pismem maszynowym, wniosek taki był spóźniony.

Zeznania likwidatora pozwanej spółki Sąd uznał za przekonujące jedynie w części. K. D. (1) przesłuchiwany w charakterze strony przyznał, że taki przelew na kwotę wskazaną w uzasadnieniu pozwu dotarł do pozwanej spółki. Zeznał, że były to pieniądze „za wynagrodzenie mecenasa W. i postawienie spółki (...) w stan likwidacji. Taka faktura została wystawiona w tamtym okresie” (k.220). Przyznał, że jak były zamówienia w języku h., to je podpisywał, chociaż nie zna tego języka. Podał, że tłumaczeniami zajmował się pan B.. Wskazał, że nie jest w stanie powiedzieć kto to pismo przygotował - prezesem zarządu wtedy był pan B., wiceprezesem on - K. D. (1) i S. S. (...). Zeznał, że na pewno na dzień przelewu były wymagalne z tytułów egzekucyjnych te kwoty, które są wymienione w aktach, w piśmie, ale co jeszcze nie był w stanie powiedzieć. Podał także, że spółka h. zgodziła się pokryć koszty pełnomocnika telefonicznie (k.221) W ocenie Sądu zeznania K. D. (2) nie zasługują na wiarę w zakresie tego, że kwota uiszczona przez powoda stanowiła zapłatę za koszty pełnomocnika. Przede wszystkim, biorąc pod uwagę, że w okresie uiszczania tej należności spółki już pozostawały w sporze, nieracjonalne jest, by powodowa spółka godziła się „telefonicznie” uiszczać jakiegokolwiek należności. Co więcej, pozwany nie złożył faktury za koszty obsługi prawnej, za co uiszczona należność miałyby stanowić zapłatę, choć jak przyznał taka faktura została wystawiona. Nie podał także, kto ewentualnie miałby zaakceptować ze strony powoda telefonicznie zobowiązanie do partycypacji w kosztach obsługi prawnej. Nie sposób zatem zweryfikować czy osoba ta mogła składać oświadczenia woli w imieniu powodowej spółki i w jakim języku porozumiewała się z K. D. (1), który, jak wskazał, nie zna języka h..

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, iż na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Jeżeli przy tym tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Przedmiotem powództwa opozycyjnego jest określony tytuł wykonawczy oraz określone podstawy materialnoprawne żądania, a więc przyczyny, z powodu których ma nastąpić pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Do zdarzeń, wskutek których zobowiązanie wygasło (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) zalicza się: wykonanie zobowiązania (art. 450 k.c.), potrącenie (art. 498 k.c.), odnowienie (art. 506 k.c.), czy zwolnienie dłużnika z długu przez wierzyciela (art. 508 k.c.). (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 września 2014 roku)

Okolicznością bezsporną pomiędzy stronami był fakt, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 sierpnia 2007 roku zostały zasądzone na rzecz pozwanej od powódki koszty procesu za I i II instancję w łącznej kwocie 12.630 złotych. Ponadto, nie było sporne, że pozwana spółka w dniu 6 sierpnia 2008 roku otrzymała przelew na kwotę 4.385,06 EURO. Jediną istotną okolicznością sporną pomiędzy stronami było to czy w chwili dokonywania przelewu istniało inne zobowiązanie, z którego powód miał obowiązek spełnić świadczenie. Gdyby w istocie było tak, że w chwili dokonywania przelewu powód miał obowiązek zapłacić na rzecz pozwanego koszty obsługi prawnej znalazłby zastosowanie przepis art. 451 k.c. W myśl cytowanego artykułu dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. (§1). W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że powód w tytule przelewu nie wskazał zobowiązania z jakiego źródła reguluje, nie otrzymał także od wierzyciela pokwitowania ze wskazaniem zaliczenia. W tej sytuacji zastosowanie znajdowałby § 3 cytowanego artykułu, zgodnie z którym w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Żeby jednak wyżej wymieniony artykuł znalazł zastosowanie musi zostać dowiedziony fakt istnienia względem wierzyciela kilku długów. Powód wykazał istnienie długów opiewających łącznie na kwotę 15.260 złotych, po przeliczeniu według kursu Euro na dzień 4 kwietnia 2008 roku. Kurs Euro według NBP był zdaniem Sądu faktem powszechnie znanym tj. dostępnym w archiwum kursów średnich na stronie www.nbp.pl i jako taki nie wymagał dowodu (art. 213 § 1 k.p.c.). Pozwany przyznał, że zobowiązania dotyczące kosztów procesu w takich wysokościach

rzeczywiście istniały. Pozwany nie wykazał jednak istnienia jakiegokolwiek innego wymagalnego długu, na poczet którego miały prawo zliczyć spełnione przez powoda świadczenie. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To pozwany wywodził skutek prawny z możliwości zaliczenia uiszczonej zapłaty na poczet innego długu wymagalnego, to zatem pozwany winien fakt ten wykazać. Pozwany jednak, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie podjął w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej – nie złożył odpowiednich dokumentów wykazujących wysokość innego zobowiązania obciążającego powódkę, nie zawnioskował o przesłuchanie świadków. Biorąc zatem pod uwagę wyniki postępowania dowodowego i brak wykazania podstawowego faktu, na który powoływał się pozwany, przy niekwestionowaniu dokonania zapłaty przez powoda – Sąd Rejonowy uznał, że okoliczność kto sporządził pismo z dnia 4 kwietnia 2008 roku nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a powód wykazał, że świadczenie objęte tytułem wykonawczym spełnił w całości. Podkreślić należy, że w dniu spełnienia świadczenia tj. 6 sierpnia 2008 roku kurs waluty Euro według NBP był wyższy niż w dniu 4 kwietnia 2008 roku.

Mając na uwadze przedstawione rozważania, Sąd I instancji uwzględnił żądanie pozwu i orzekł o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie I Wydział Cywilny z dnia 8 sierpnia 2007 roku, sygn. akt I ACa 460/07 zmieniający wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, Wydział XVI Gospodarczy z dnia 4 października 2006 roku sygn. akt XVI GC 198/06, w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W ocenie Sądu Rejonowego tytułem wykonawczym, który stanowił podstawę egzekucji był tylko wyrok Sądu Apelacyjnego – to z niego wynikała bowiem wysokość świadczenia należnego dla pozwanego. Został on tylko technicznie złączony z wyrokiem Sądu Okręgowego jako sądu I instancji z uwagi na stosowne regulacje § 174 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 2015 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych. Z tego względu Sąd oddalił powództwo w części dotyczącej pozbawienia wykonalności wyroku sądu I instancji, który został w całości zmieniony wyrokiem Sądu II instancji i tylko temu wyrokowi została nadana klauzula. Co do zasady jednak należy uznać, że powód w całości wygrał sprawę, a wyrok w części oddalający powództwo wynika jedynie z odmiennego technicznego ujęcia problematyki tytułu wykonawczego przez pełnomocnika powoda.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą proces.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżąca zarzuciła:

1) naruszenie art. 233 k.p.c. przez bezpodstawne uznanie, że powód przelewem z dnia 6 maja 2008 roku – k. 18 zapłacił należność z tytułu kosztów procesu w sprawie przedmiotowego tytułu wykonalności w kwocie 12.630,00 złotych, co ma wynikać z pisma pozwanego z dnia 14 kwietnia 2008 roku tzw. wezwania do zapłaty (k. 16), w sytuacji, gdy w tym piśmie są wymienione jeszcze inne wyroku przeciwko powodowi i inne płatności, gdy jak wynika strony niniejszej sprawy pertraktują w sprawie globalnych wzajemnych rozliczeń – np. pismo Kancelarii Radców Prawnych i (...)*(...)* (...) z 18 lutego 2015 roku oraz różne maile znajdujące się w aktach sprawy, a przede wszystkim fakt, że na przelewie kwoty 4.385.06 EUR nie ma adnotacji czego przelew dotyczy, a także niesprawiedliwa ocena wiarygodności stron przez danie wiary stronie powodowej, która nie wypowiedziała się na ten temat w dokumencie przelewu, zawężenie postępowania dowodowego i w efekcie naruszenie art. 451 k.c. oraz nieuwzględnienie znajdujących się w sprawie dokumentów, że między stronami istnieją wzajemne rozliczenia finansowe, a także przez bezpodstawne nie danie wiary stronie likwidatorowi K. D. (1), że uregulowane zostały przedmiotowym przelewem koszty obsługi prawnej tylko i wyłącznie dlatego, że na czas procesu nie dysponował na temat tego zobowiązania stosownym dokumentem, niewątpliwie z całokształtu zebranego w sprawie materiału wynikały wzajemne zobowiązania między stronami były i są i to na znaczne kwoty

2) naruszenie przepisu prawa procesowego art. 302 § 1 k.p.c. ograniczenia dowodu z przesłuchania stron wyłącznie do okoliczności otrzymania pieniędzy, otrzymania przekazu oraz na okoliczności ewentualnie innych roszczeń na poczet których należność przedmiotowa miała być wpłacona co uniemożliwiło wykazania trudnych relacji strony pozwanej w

(...) S.A. w B., w szczególności wzajemnych relacji finansowych i zachowań strony H., co wyczerpywałoby dyspozycję art. 451 k.c.

3) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego na okoliczność kto złożył podpis pod pismem z dnia 14 kwietnia 2008 roku (k. 15) (tłumaczenie – k. 16) wobec wątpliwości stron co do osoby przez którą został złożony;

4) faktycznie nie wyjaśnienie istoty sprawy, czego dotyczyła jakiego zobowiązania kwota przelewu 4.385,06 euro (k. 17) (tłumaczenie – k. 18) przez danie wiary stronie powodowej, która nie wypowiedziała się na ten temat w dokumencie przelewu, przez bezpodstawne odmówienie wiarygodności likwidatorowi K. D. (1), że uregulowane zostały przedmiotowym przelewem koszty obsługi prawnej tylko i wyłącznie dlatego, że na czas procesu nie dysponował na temat tego zobowiązania stosownym dokumentem, niewątpliwie z całokształtu zebranego w sprawie materiału wynikały wzajemne zobowiązania między stronami były i są i to na znaczne kwoty.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych na rzecz strony pozwanej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z kosztami postępowania za II instancję.

Skarżąca wniosła o dopuszczenie dowodów w postępowaniu apelacyjnym, których nie była w stanie dostarczyć w postępowaniu przed Sądem I Instancji:

1) pisma Prokuratury Okręgowej w Płocku z dnia 26.01.2016 roku sygn. akt III Dsn 22/14/Ż dot. i Ds. 319/14 i inne do powoda K. D. (1) jako (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ul. (...), (...)-(...) Ż. w sprawie odmowa udostępnienia akt podręcznych w sprawie 1 Ds. 319/14 wyjaśniające postępowanie z wnioskiem K. D. (1) z dnia 13 stycznia 2016 roku o podjęcie przez Policję umorzonego postępowania,

2) pisma K. D. (1) z dnia 22 lutego 2016 roku do Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie w sprawie nie wykonania czynności dodatkowego przesłuchania skazanego sprawcy w sprawie (Ds. 319/14, sądowa II K 290/14) w celu wyjawienia pozostałych sprawców włamania do pozwanej spółki dlatego, że to zdarzenie zdaniem K. D. ma podłoże działania na zlecenie i łączy je wątek z innymi prowadzonymi dochodzeniami.

3) pisma Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie z dnia 28 stycznia 2016 roku wyjaśniające K. D. (1), że przed ewentualnym podjęciem decyzji o uchyleniu postanowienia o umorzeniu postępowania w trybie rejestrowym będzie przesłuchany w charakterze świadka w trybie art. 182 § 3 k.p.k. w celu ustalenia pozostałych współsprawców czynu – włamania do firmy pozwanej.

4) wniosku o podjęcie egzekucji redagowany przez Kancelarię (...)* (...)* (...) – dot. Km 81/15 z dnia 12 lutego 2015 roku wstrzymanej na czas trwania negocjacji z H.,

5) wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy sygn. akt XVI GC 312/08 z dnia 16 grudnia 2008 roku zasądający między innymi od (...) S. A H. B. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwotę 900,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

- na okoliczność włamania w roku 2013 do biura pozwanej firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., z którego zginęła część dokumentów między innymi dziennik korespondencji i nie wykrycia wszystkich sprawców tego czynu oraz wzajemnych zobowiązań stron - nie złożonych przez Sądem I instancji z oczywistych względów daty powstania dokumentów i pojawienia się konieczności ich złożenia w terminie późniejszym.

Skarżąca wniosła także o dopuszczenia dowodu z dokumentów składanych przez K. D. (1) na rozprawie sądowej w dniu 15 stycznia 2016 roku na okoliczność relacji między stronami, a w szczególności wzajemnych rozliczeń finansowych.

Ponadto skarżąca wniosła o załączenie następujących akt:

1) II K 290/14 Sądu Rejonowego w Żyrardowie dotyczące włamania do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z których wynika rodzaj włamania, że nie mogła dokonać go jedna osoba i skutków włamania, w której wyrok uprawomocnił się po wydaniu wyroku w sprawie niniejszej;

2) Sygn. Ds. 333/10 z Prokuratury Rejonowej w Sierpcu przeciwko K. B. działania na niekorzyść spółki (...) w Ż. ponieważ prawdopodobnie w tej sprawie może znajdować się dowód uiszczenia opłaty adwokackiej na rzecz adwokata W., który załatwiał sprawę postawienia spółki (...) w stan likwidacji, której kwota i data wystawienia dokładnie koresponduje z przedmiotowym przelewem powoda na rzecz pozwanego (k. 18) i w efekcie dopuszczenie dowodu z tak pozyskanego dokumentu dla udowodnienia jakie faktycznie zobowiązanie zaspokoił przedmiotowy przelew (apelacja - k. 246 - 252).

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie w całości, oddalenie wniosków dowodowych dotyczących dowodów z dokumentów: (i) pismo Prokuratury Okręgowej w Płocku z dnia 26 stycznia 2016 roku, (ii) pismo K. D. (1) z dnia 22 lutego 2016 roku, (iii) pismo Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie z dnia 28 stycznia 2016 roku (iv) pismo Wniosek o podjęcie egzekucji z 12 stycznia 2015 roku zgłoszonych na okoliczność włamania w roku 2013 do biura pozwanej firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., którego zginęła część dokumentów między innymi dziennik korespondencji i nie wykrycia wszystkich sprawców tego czynu, jako zgłoszonych na okoliczności, które nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy będącej przedmiotem niniejszego postępowania, oraz (v) wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2008 roku jako wniosek dowodowy spóźniony wobec którego pozwana nie uzasadniła potrzeby jego powołania na etapie postępowania apelacyjnego, oddalenie wniosku o załączenie akt sprawy o sygnaturze II K 290/14 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie oraz akt sprawy o sygnaturze DS 333/10 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Sierpcu, spóźnionego, a nadto zgłoszonego na okoliczności, które nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy będącej przedmiotem niniejszego postępowania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowieź na apelację k. 303 - 306).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Przed przystąpieniem do analizy treści środka zaskarżenia, należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jako trafnie i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez bezpodstawne uznanie, że powód przelewem z dnia 6 maja 2008 roku – k. 18 zapłacił należność z tytułu kosztów procesu w sprawie przedmiotowego tytułu wykonalności w kwocie 12.630,00 złotych, co ma wynikać z pisma pozwanego z dnia 14 kwietnia 2008 roku tzw. wezwania do zapłaty (k. 16).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Apelujący nie wskazał jakie zasady logicznego myślenia, wiedzy i doświadczenia życiowego zostały przez Sąd I instancji naruszone. Nie wystarczą zatem stwierdzenia apelującego, że ustalenia faktyczne zostały dokonane w sposób newszechstronny i z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, ani też wskazanie stanu faktycznego, który zdaniem pozwanego, odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie, umiejscowionych w realiach konkretnej sprawy przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Prawidłowo Sąd Rejonowy podniósł, iż pozwana zobligowana treścią art. 6 k.c. nie wykazała, że miała wobec spółki powodowej inne wierzytelności niż ta do której uiszczenia została wezwana, pismem z dnia 14 kwietnia 2008 roku. Wprawdzie w toku postępowania apelacyjnego skarżąca złożyła dokumenty z których wynika, że adwokat W. wystawił fakturę VAT w dniu 19 maja 2008 roku na kwotę 12.000,00 złotych + VAT za doradztwo w sprawach likwidacji

spółki i reprezentacji w sprawach roszczeń (...) z B., z której wynika, iż sprzedaż usługi nastąpiła w dniu 19 maja 2005 r. (potwierdzona za zgodność faktura VAT – k. 316) oraz potwierdzenie uregulowania powyższej należności przez X. K. (oświadczenie – k. 327). Jednakże dokumenty te świadczą jedynie i wyłącznie o tym, że to pozwana miała zobowiązanie wobec tego adwokata i że należność ta została zapłacona. Z przedstawionych dokumentów, wbrew twierdzeniu apelującego, nie wynika, że spółka powodowa zobowiązała się do poniesienia tych kosztów. Tym bardziej, że z faktury wynika, że pomiędzy datą sprzedaży, a datą wystawienia upłynęły trzy lata. Mało zatem prawdopodobne by spółka h. zgodziła się zapłacić za te koszty.

Nie ma racji skarżąca, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego art. 302 § 1 k.p.c. ograniczenia dowodu z przesłuchania stron wyłącznie do okoliczności otrzymania pieniędzy, otrzymania przekazu oraz na okoliczności ewentualnie innych roszczeń na poczet których należność przedmiotowa miała być wpłacona.

Zarzut naruszenia art. 302 § 1 k.p.c. jest chybiony o tyle, że przepis ten dotyczy ograniczenia podmiotowego dowodu z przesłuchania stron, a nie ograniczenia przedmiotowego. Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron tylko do przesłuchania strony pozwanej na wniosek pełnomocnika powoda. Przeprowadzenie dowodu z zeznań strony powodowej było utrudnione ze względu na nieobecność przedstawicieli spółki (...) w B., w Polsce, a ponadto zeznania członka zarządu powodowej spółki nie były celowe ze względu na brak bezpośrednich informacji na temat przelewu z 6 maja 2008 roku.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego na okoliczność kto złożył podpis pod pismem z dnia 14 kwietnia 2008 roku (k. 15) (tłumaczenie – k. 16) wobec wątpliwości stron co do osoby przez którą został złożony.

Wskazać należy, iż wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa został przez Sąd I instancji oddalony jako spóźniony. Ponadto przesłuchany na rozprawie w dniu 6 listopada 2015 roku świadek K. D. (1) nie zaprzeczał aby podpis pod pismem był jego podpisem, stwierdził, że „zdarzyło się kiedyś, że zostawiałem dokument księgowy in blanco, kiedy trzeba było coś załatwić” (k. 202). Skoro, jak sam zeznał zdarzało się, że podpisywał dokumenty in blanco, tym bardziej nie ma podstaw do kwestionowania podpisu złożonego na piśmie z dnia 14 kwietnia 2008 roku.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 451 k.c. Apelujący nie wyjaśnił na czym miało polegać naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 451 k.c. Wbrew twierdzeniu apelującego pomiędzy stronami nie istniały w dniu 6 maja 2008 roku wymagalne zobowiązania, na poczet których strona pozwana mogłaby dokonać zaliczenia wpłaty 4.385,06 EUR. Tymczasem K. D. (1) przesłuchiwany w charakterze strony pozwanej na pytanie jakie wierzytelności istniały w dniu otrzymania przelewu odpowiedział „na pewno na dzień przelewu były wymagalne wierzytelności z tytułów egzekucyjnych, te kwoty które są wymienione w piśmie, ale co jeszcze, to nie jestem w stanie powiedzieć (protokół z rozprawy z dnia 15 stycznia 2016 roku – k. 221). Wbrew twierdzeniom apelującego w aktach sprawy nie ma dokumentów świadczących o istniejących wymagalnych wierzytelnościach pozwanego względem powoda. Pozwana nie wykazała zatem, aby w dniu spełnienia świadczenia przez powoda istniały inne wymagalne długi, na poczet których, zgodnie z art. 451 § 3 k.c. mogłaby zostać zaliczona wpłata dokonana przez powoda w dniu 6 maja 2008 roku.

Powołany w apelacji dowód z orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2008 roku w sprawie sygn. akt XVI GC 312/08, jest przede wszystkim dowodem spóźnionym, i z tego powodu powinien zostać pominięty przez Sąd II instancji na podstawie art. 381 k.p.c. A ponadto dowód ten pozostaje bez znaczenia dla oceny istnienia innych zobowiązań powoda.

Wskazać należy, iż zobowiązanie powoda wynikające z tego orzeczenia powstało ponad 6 miesięcy później po dokonaniu przez niego przelewu z 6 maja 2008 roku. Należy również zwrócić uwagę, że na podstawie powołanego wyroku zostały zasądzone koszty na rzecz obu stron, przy czym na rzecz powoda zasądzono kwotę 2.000,00 złotych, a na rzecz pozwanej kwotę 900,00 złotych. Zatem jeżeli istniało jakiegokolwiek zobowiązanie do zapłaty, to było to zobowiązanie strony pozwanej.

W oparciu o art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął zgłoszone w apelacji nowe fakty i dowody, uznając, że strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i już wówczas istniała potrzeba powołania się na nie. Prawo do powołania nowych faktów i dowodów, o którym traktuje art. 381 k.p.c., rozumieć bowiem należy jako otwarcie się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych, przy czym wskazać należy, że wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lutego 2013 r. sygn. I ACa 1044/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 listopada 2012 roku, sygn. akt I ACa 319/12). Zatem strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (por. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2002 roku, IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Ponadto fakt dokonania włamania do siedziby spółki w 2013 roku oraz to, czy włamania dokonała jedna, czy kilka osób, pozostaje bez znaczenia dla ustalenia z jakiego tytułu nastąpił przelew środków pieniężnych na konto pozwanej spółki 6 maja 2008 roku.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o załączenie akt wskazanych w punktach 1 i 2 i w punktach 1-3 apelacji (k. 248 – 249). Pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazała, że potrzeba powołania tego dowodu wynika po ogłoszeniu wyroku przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które powinny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującą, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany przegrał postępowanie apelacyjne w całości, w związku z czym powinien zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego, tj. kwotę 1.256,00 złotych, na którą składają się: 56,00 złotych koszty dojazdu pełnomocnika powoda oraz 1.200,00 złotych - koszty zastępstwa radcy prawnego. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w jego brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) z uwagi na to, że apelacja została wniesiona po 1 stycznia 2016 roku.

Mariola Szczepańska Magdalena Rychter-Raj Bartosz Kaźmierak